Ner 76. ROK 1845. CZWARTEK 3 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
	6	27 10, 227	— 2, 4	1, 57	ZPł. Zachodni łaby	Chmurno	
2	2	225	+ 3, 6	2, 14	,, mocny	Chmury	
	10	8, 281	+ 2, 2	2, 41	,, średni	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Dzieło pod tytułem: »*O kosztorysach w budownictwie cywilném*« przez S. G. budown. napisane, znajduje się już pod prassą: — prenumerata tegoż u samego Wydawcy i w księgarniach wiadomych przyjmowaną będzie do d. 15 Maja r. b.

Dziś od rana słońce dogrzewa; pogoda prawdziwie wiosenna; — na trotoarach mnóstwo spacerujących; — Wisła opada.—

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— *Paryż 25 Marca.* —

Rozchodzi się wiadomość że pan Thiers pojednał się z ministrem spraw zagranicznych panem Guizot; — zkąd niezliczone czynią wnioski polityczne.

— *Szwajcarya.* —

Posłowie zagraniczni rozjechali się z Zurich, po odroczeniu sejmu. Poseł francuzki ma udać się osobiście do Paryża, dla należenia do narady względem spraw Szwajcarskich.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Z Kalisza.* —

Do najpiękniejszych z naszych miast prowincyonalnych, słusznie Kalisz należy. Wśród wzgórzów na pięknéj położony dolinie, otoczony zielonemi gajami, zbudowany na wyspach 2ch rzek, przerźnięty 3ma kanałami zabezpieczającemi od wylewu Prosny, upiększony gustownemi mostami, ocieniony gęstem drzewem i jakby jednym a ciągłym ogrodem, ozdobny w domy i place, jakich żadna nie powstydziłaby się stolica, posiadający kilka fabryk, ożywiony nadgranicznym handlem, przedstawia niby miasto nadmorskie, nad które w tutejszym kraju nie ma dla mieszkańców dogodniejszego miejsca. W okolicy urodzajnéj i dobrze uprawionéj położony, złączony z krajem potrójną szossą, wszelką żywnością łatwo zaopatrzonym bywa; wioski okoliczne będące przedmieściami Kalisza, dostarczają mu nabiału i ogrodowizny, Prosna ryb podostatkiem, a liczne sady i Prussy sąsiednie wybornych i tanich owoców. Łatwo więc pojąć ciągły wzrost tego miasta i ową taniość nie do uwierzenia. Piękne domy dogodne dają mieszkania, a cena bardzo umiarkowana. Sześć kościołów służbie Bożéj poświęconych, zbiera pobożnych mieszkańców; porządek i czystość ulic nęci podróżnych, a prześliczny park rzeką i kanałami przerźnięty, ładnemi mostami, wyspami i letniemi przyozdobiony domami, zamknięty nadbrzeżnym niedawno usypanym wałem, z słynnemi okolicami Warszawy śmiało równać się może. Gustowny teatr, od niego piękna potrójna alea środkiem ulicy Józefiny idąca, liczne ogrody do spaceru i zabaw, nieprzebrane latem nastręczają przyjemności, a pobliskie osady wiejskie swą pozycyą i urządzeniem, wabią do siebie mieszkańca mogącego uprzyjemnić sobie spacer, kąpielą lub partią wodną po rzece. Zabawy zimowe pełnem natchnęła życiem nowo utworzona Resursa Kaliska. Takim bez przesady jest Kalisz; wyliczone mnogie zalety, przyczyniły się do jego wzrostu. Znajdą się fabrykanci, którzy osiądą i swym przemysłem ożywią miasto, samem położeniem sprzyjające fabrykom i zakładom handlowym, których już kilka liczy. Znajdą się wysłużeni urzędnicy, którzy chcąc spokojnie i wygodnie resztę życia przepędzić, w obiorze zamieszkania w Kaliszu wahać się nie będą. Znajdą się nakoniec obywatele i kapitaliści, którzy zapragną troskliwem rodzicielskiem okiem czuwać nad wychowaniem swych dzieci

w Kaliszu, gdzie tyle jest do tego sposobności, lub którzy obok taniego utrzymania, zdrowego powietrza i przyjemnego położenia miejsca, szukają zabaw, rozrywek i towarzystwa. ***

— *Petersburg* 18 *Marca.* —

N. Cesarz Jmć Najwyżéj rozkazać raczył: wzywanym corocznie dla ćwiczeń w mustrze z żołnierzami, na czas nieograniczony urlopowanemi: 1) jenerałom, niepobierającym ze skarbu żadnego utrzymania, zaliczać przez czas ćwiczeń, płacę podług rang i pieniądze na przejazd do miejsca i napowrót; a pobierającym utrzymanie, tylko pieniądze na przejazd do miejsca i na powrót. 2) Wyższym i niższym oficerom, urlopowanym bądź na czas nieograniczony, bądź też na czas znaczny, a wchodzącym w czasie ćwiczeń wojskowych do składu batalionów rezerwowych, szwadronów i bateryj, pobierającym przez ten czas ze skarbu płacę i pieniądze na żywność, wydawać i na koszta przejazdu do miejsca i napowrót. 3) Wyższym i niższym oficerom, urlopowanym bądź na czas nieograniczony, bądź też na czas znaczny, a niewchodzącym do rezerwy, lecz przykomenderowanym, wraz z urlopowanemi na czas nieograniczony żołnierzami, do wojsk czynnych i garnizonów, pobierającym przez ten czas samą tylko płacę, zaliczać w ciągu ćwiczeń wojskowych pieniądze na żywność podług przepisu dla ćwiczeń korpusów, tudzież pieniądze na przejazd do miejsca i na powrót.

Wnet po transporcie złota, o którem donieśliśmy przechodził przez Niższy Nowgorod drugi transport, wysłany do Petersburga od zarządu górniczego Ałtajskiego. Zawiera on w sobie pudów 329, funtów 30, zołotników 21, dol 6 złota, wydobytego w Syberyi przez prywatnych przedsiębierców. Transport ten przeprowadzony przez sztabs-lekarza Nesterowa, składa się z 15 wozów, do których należy 16ty z amunicyą. Tym sposobem w ostatnich dniach przewieziono przez Niższy Nowgorod pudów 630, funt. 26, zołotn. 21, dol 78 złota, kiedy przed 10cią laty całoroczny zbiór złota ledwo przewyższał ilość tego metalu, przewiezionego na ostatnich 15 wozach.

Dnia 9go lutego przybył do Pskowa pomocnik ministra spraw wewnętrznych, radca tajny i szambelan Sieniawin, wysłany z rozkazu Najwyższego dla urządzenia i czuwania nad powszechnem opatrzeniem w żywność, i dla obmyślenia koniecznych środków w dotkniętych nieurodzajem guberniach. Za przybyciem radcy tajnego Sieniawina, otwarte zostały komitety czasowe: w Pskowie, Ostrowie i Opoczku, dla opatrzenia w chleb ubogich i potrzebujących, na jakowy cel przysłano od p. ministra spraw wewnętrznych z Petersburga 10,000 czetwierti mąki i dostateczną ilość pieniędzy.

— *Bawarya.* —

Wędrowanie czeladzi i wyrobników do Szwajcaryi, oraz podróżowanie handlujących do tego kraju zostało reskryptem królewskim zakazane; nadto polecono, aby będącą na wędrówce czeladź bawarską i t p.; natychmiast do kraju przywołać.

— *Paryż* 17 *Marca.* —

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych p. Duvergier de Hauranne rozwijał swój projekt względem zmienienia dotychczasowego sposobu głosowania w izbie, mianowicie, aby znieść tajne głosowanie. P. Corne zbijał propozycyę kommissyi wnoszącą aby tajne głosowanie pozostawić w wyjątkowy sposób, to jest gdy 40 członków żądać go będzie, a popierał projekt pierwotny.

P. Demousseux de Givré zbijał także wniosek kommissyi. Jeżeli w izbie znajduje się członek, który bronić chce tajnego głosowania, gotów jest odstąpić mu mówniey, i odpowiedzieć (głębokie milczenie). Nikt go przeto nie bronił. Mówią że tajne głosowanie osłania uczciwych ale trwożliwych deputowanych, ale w politycznych zgromadzeniach nie należy być trwożliwym. Kto się boi, powinien ustąpić. Tajne głosowanie posłużyło nie raz manewrom opozycyi. Na pozór, publicznie przyrzekano swe wsparcie dla zaproponowanego przez rząd projektu, ale w chwili tajnego głosowania, przechodzono do nieprzyjaciela. To wyjaśnia głosowania, które przeciwny wydały rezultat, po przyjęciu pojedynczych artykułów.

Margrabia de l' Angle zbijał także wniosek kommissyi. Deputowany nie powinien wrzucać do urny gałki w duchu przeciwnym swéj mowie. P. Schaumburg, członek kommissyi, bronił jej wniosku. P. Ferd. Lasteyrie oświadczył się za zupełnem zniesieniem tajnego głosowania.

W izbie parów prezes zawiadomił zgromadzenie, że członek jej margr. Panges, wskutku nagłéj śmierci swéj córki pani.... zniknął, i nikt nie wie gdzie się podział. Pisał tylko, aby go przed izbą uniewinnić. Ta wiadomość wzbudziła powszechne współczucie. Zresztą nic nie zaszło ważnego.

Uczta dana na cześć marszałka Bugeaud i królewiczów była bardzo świetna. Serdeczna, pełna prostoty i dobrze wyrażona odpowiedź xięcia Nemours na toast wzniesiony przez p. Legentil, jak i mowa marszałka Bugeaud z zapałem były przyjęte. Na galerye wpuszczona była pewna liczba widzów, między któremi małżonka i córka marszałka Bugeaud, które w czasie uczty przez jednego kommissarza giełdy do sali sprowadzone zostały, gdzie od królewiczów najpochlebniejszego doznały przyjęcia. Ostatni toast wzniósł xiążę Nemours na pomyślność handlu i opierającéj się na nim pomyślności Francyi.

Obraz Verneta, przedstawiający zabranie *smali* Abd-el-Kadera przez xięcia Aumale, ma szerokości stóp 60.

Journal de Cherbourg z dnia 13 donosi, że z rozkazu ministra marynarki, kuter *l' Eperlan* ma być spiesznie uzbrojony, w celu udania się na stacyę morską przy wyspie Islandyi,

do której prócz tego należą; gabarra *Prevoyante*, i kutry: *Passe Partout* i *Favori*.

— *Londyn* 15 *Marca*. —

Zapowiedziany w izbie niższéj przez p. Peel bil względem emancypacyi żydów, wniesiony został do izby parów d. 10 przez lorda kanclerza Lyndhurst; bil ten ma na celu możność wybierania żydów na wszystkie urzędy gminne, gdy dotychczas mogą piastować tylko urzędy wicenamiestników i szeryfów w hrabstwach. Najbliższą pobudkę do wniesienia tego bilu dał p. Dawid Salomon, którego wybór na aldermana Londyńskiego dla tego został sądownie unieważniony, że formuła przysięgi urzędowéj zawiera te słowa: »przysięgam to na prawdziwą wiarę Chrystusa.« Bil ministeryalny proponuje wyrzucenie tych wyrazów. Minister uważał dotychczasową nierówność żydów pod względem praw cywilnych za hańbę angielskiéj księgi statutów (kodexu), i przytoczył Hollandyę, gdzie żyd najwyższe urzędy publiczne piastować może, a jednak to złych za sobą nie pociągnęło skutków; przytoczył także Prussy, gdzie żydzi mogą być nauczycielami przy szkołach publicznych, a niektórzy wyznawcy téj wiary należą do najuczeńszych tego kraju mężów. *) Następnie wspomniał, pod względem samejże Anglii, o podobnéj emancypacyi kwakrów, braci Morawczyków i t. p., a nareszcie katolików rzymskich, którzy wszyscy dawniéj uznawani byli za niezdolnych do piastowania urzędów publicznych, a przecież teraz, po nastąpionéj emancypacyi, wielu z nich jaśnieje światłem i naukami. Biskup Londyński, Dr. Blomfield, oświadczył, iż dawniej sprzeciwiał się temu bilowi, ale teraz wstrzyma się od opozycyi, obawia się tylko, aby ten środek nie był pierwszym krokiem do obieralności żydów na członków parlamentu; czemu wszakże, ze stanowiska chrześciańskiego państwa, sprzeciwiać się będzie.

Morning Chronicle twierdzi, że p. Goulburn namyślił się pozostać w ministerstwie, pomimo że nie jest za emancypacyą żydów. Pan Gladstone ma także powrócić do gabinetu i to na miejsce hrabiego Ripon, prezesa urzędu kontrolli.

Pan Hume doręczył wczoraj królowéj prośbę strąconego Radżaha Sattary, Peotauba Sheana, prawego następcy Sarajea, który utworzył państwo marattów. Proszący doprasza się opieki królowéj, utrzymując, że go bez sądu i przesłuchania z tronu strącono i teraz jako więźnia w Benares trzymają: żąda on, aby formalną przeciwko niemu wytoczono skargę, iżby się mógł usprawiedliwić.

Poseł pruski w Bruxelli, baron Arnim, przybył tu wczoraj.

Xżę Jerzy Cambridge spodziewany tu jest z Korfu.

*) Jeden tylko Edward Gans był profesorem przy jednym z uniwersytetów pruskich na krótki czas przed przyjęciem chrztu; reszta wszyscy, uważani za Izraelitów są ochrzczeni, inaczéj uczyćby u ie mogli. (Przyp. Gaz. Augsb.)

— *Dnia* 17 *Marca*. —

Xżę Broglie przybył tu onegdaj z Paryża.

Times porównywa teraźniejszy gabinet francuzki z gabinetem Melbourna w czasie jego schyłku, który pomimo doznanych klęsk, wolał przez niejaki czas wegietować niż odstąpić zarządu; czyni zarazem uwagę, że jeżeli ten chwiejący się stan rzeczy potrwa, nastąpi kwestya: nie czy ministerstwo środki króla przeprowdzi, ale czy działać potrafi, aby środki, które dla króla nie są pożądane, jak np. wszczęte właśnie kwestye reformy wyborczéj i zamiana renty, nie zostały przyjęte.

Times zapewnia, że d. 12 jakiś mężczyzna wymierzył pistolet do xięcia Albrechta, w czasie konnéj jego przejażdżki, ale wcale nie wystrzelił, a potem tak nagle się oddalił, że go dotąd wynaleźć nie zdołano.

Według ostatnich wiadomości z Dublina, municypalność dublińska postanowiła zrobić O'Connella reprezentantem swych interesów, przy roztrząsaniu w parlamencie bilu o założeniu kolei żelaznéj z Dublina do Galway; tym więc sposobem agitator irlandzki; może nie zupełnie wbrew woli swojéj zajmie swoje miejsce w izbie niższéj.

O odwiedzinach królowéj i xcia Albrechta w szpitalu Chrystusa, donoszą gazety angielskie następujące szczegóły: Instytut ten założony został przez króla Edwarda VI. i ma na celu udzielanie przytułku i nauki ubogim sierotom, których liczba wynosi obecnie 900. Szkoła ta nazywa się także *Blue coat school* (szkoła niebieskich surdutów), ponieważ wychowańcy mają długie niebieskie surduty z białemi metalowemi guzikami i pasem, do tego żółte pantalony i cizmy.— Roczne wydatki na tę szkołę wynoszą 30,000 do 40,000 f. st. — Królowa przy wejściu do instytutu przyjmowaną była przez lorda majora i korporacyę Londynu, a organy grały: »*God save the Queen*.« Potem śpiewali wszyscy uczniowie pierwsze wiersze 100go psalmu, którego text dwaj uczniowie podali królowéj i xciu Albrechtowi na klęczkach. Potem nastąpiły odczyty z ewangielii, modlitwy i t. p. Podczas kiedy uczniowie spożywali objad, dostojni goście przechadzali się pomiędzy stołami. Królowa miała na sobie zielony aksamitny kapelusz, czarny jedwabny płaszczyk *Polką* zwany, gronostajami wykładany, i ciemny szal kaszmirowy. Dostojny jéj małżonek miał granatowy surdut z gwiazdą orderu Podwiązki i granatowe pantalony.

12 naczelników indyjskich z kraju Sind, przybyli do Southampton, zkąd niezwłocznie udali się do Londynu. Przybywają oni jako posłańcy strąconych emirów, aby wyjednać u rządu angielskiego uwolnienie ich z niewoli i zwrócenie im ich krajów.

Kiedy w parlamencie znowu tak czułe słyszymy mowy na korzyść murzynów, tymczasem dzienniki donoszą znowu, że w samym Londynie trzéj biali ludzie umarli rzeczywiście z głodu. Pomiędzy temi zagłodzonemi była Katarzy-

na Neil, irlandka, matka dwojga dzieci, która przez cały tydzień nie zarabiała więcéj jak 2 szylingi (4 złp.). Dz. *Examiner* donosi, że jeden z członków towarzystwa odwiedzającego ubogich (*Visiting Society*) dowiedział się o jéj nędzy, ale nie udzielił żadnéj pomocy, dla tego że była katoliczką. Inne dwie z głodu zmarłe osoby, była także matka i 14 miesięczna jéj córka.

Dwór królewski przepędzi święta wielkanocne w zamku Windsorskim.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Kwietnia.

Szczepanowski Józef, Forge Mikołaj, Bielska Domicela, Radosiewicz Augusta, z Polski; -- Piątkiewicz Ludwik, Rastawiecki Edward baron, Tabaczyński Józef, Vincenti Mikołaj, Giovannetti Józef, Marchi Giovanne, Pellegrini Bernard, z Galicyi; -- Evman Karol, Klehmet Hugo, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Zakrzewska Anna, do Polski; -- Konarski Ignacy, Lusardi Józef, Lawia Salwator, Alboni Marietta, do Galicyi; -- Kranskopf Ferdynand, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 820.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Helena 1go ślubu Trzcińska 2go Krochmalska w imieniu własnem oraz w imieniu Ludwiki z Trzcińskich 1o Kapalskiéj 2o Nowakowéj, Heleny Trzcińskiéj, Józefy z Trzcińskich de Lippe i Felicyana Trzcińskiego działająca, Emilia Weiss, Henryk Trzciński, Jadwiga Trzcińska i Elżbieta z Dzianottych Trzcińska wnieśli żądanie do Trybunału o przyznanie im po $\frac{1}{8}$ części spadku po niegdy Baltazarze Trzcińskim pozostałego z kamienicy pod L. 225 w gminie II. położonéj, tudzież z ruchomości składającego się, przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie, art. 12 ust. hyp. z r. 1844 r. wzywa wszystkich do powyższego spadku prawo mieć mogących, aby w terminie 3 miesięcznym zgłosili się z prawami swemi, w przeciwnym bowiem razie spadek w mowie będący zgłaszającym się przyznanym zostanie.

Kraków d. 14 Lutego 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
H. Komar.

(3r.) Sekr. *Lasocki*

Nro 745.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie art. 12 ustawy hypotecznéj z r. 1844 wzywa mających prawo do spadku po Jacku i Magdalenie z Janutków Żychowskich małżonkach pozostałego, z realności pod L. 38 z gruntem w Nowéj Wsi Gm. VIII. Okręgowéj Zwierzynieckiéj położonéj, składającego się, aby z prawami swemi w terminie miesięcy trzech do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie spadek ten zgłaszającéj się Magdalenie z Żychowskich Szczepanikowéj pozostałéj córce, przyznanym zostanie.

Kraków d. 17 Lutego 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
J. *Pareński.*

(3r.) Sekr. *Lasocki.*

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wiadomo czyni, iż w skutek uchwały Rady Familijnéj po ś. p. Kasprze Sieńkowskim zapadłéj a przez Trybunał dnia 14 Marca r. b. N. 1270 zatwierdzonéj, odbywać się będzie d. 14 b. m. i r. o godzinie 9 rano w domu pod L. 559 w gminie V. Miasta Krakowa licytacya win węgierskich w różnych ilościach i gatunkach, tudzież ruchomości jako to: sukni, bielizny, stolarszczyzny, książek i t. p. Chęć licytowania mający, z gotowizną przybyć raczą.

Kraków dnia 2 Kwietnia 1845 r.

(1r.) Sebastyan *Korytowski.*

Doniesienie prywatne.